

Stefan Sołtyszewski

Z przygotowań do II-go Watykańskiego Soboru Powszechnego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 2/3-4, 371-377

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIA RECENZJE KOMUNIKATY

Z PRZYGOTOWAŃ DO II-GO WATYKAŃSKIEGO SOBORU POWSZECHNEGO*

Dnia 25 stycznia 1959 roku papież Jan XXIII oznajmił wobec Świętego Kolegium Kardynalskiego swój zamiar zwołania soboru powszechnego. Od tej chwili przy różnych okazjach i w różnych miejscach papież zwracał się do duchowieństwa i do wiernych, aby modlili się w intencji przyszłego soboru.

Po wstępnych pracach na rzecz soboru, Ojciec św. Jan XXIII ustanowił Komisję Przedprzygotowawczą, której przewodniczącym została Sekretarz Stanu kardynał Tardini, a sekretarzem Mgr Felici. Zadaniem Komisji Przedprzygotowawczej, według słów Ojca św., było: „Nawiązać odpowiednie kontakty z episkopatem katolickim różnych narodów, aby zasięgnąć rad i opinii, zebrać wnioski zredagowane przez dikasterie Kurii Rzymskiej, wykreślić linie generalne spraw, które będzie rozważał sobór, przy uwzględnieniu poglądów i studiów Wydziałów Teologicznych i Uniwersytetów Katolickich, opracować utworzenie różnych organów, których zadaniem będzie przygotowanie bliższe prac Soboru”. Pierwsze plenarne posiedzenie Komisji Przedprzygotowawczej odbyło się 30 czerwca 1959 r.

Według dyrektyw Ojca św. Komisja Przedprzygotowawcza wysłała kwestionariusze prawie do 3 tysięcy przyszłych członków Soboru, celem zasięgnięcia ich opinii i sugestii. A więc byli zapytywani o zdanie nie tylko biskupi rezydencjalni, którzy są z prawa „Ojcami Soboru” z głosem decydującym, lecz również biskupi tytularni chociaż nie są ordynariuszami. Kodeks Prawa Kanonicznego mówi, że ci ostatni mogą być zaproszeni na sobór i wtedy mają głos decydujący (kan. 223, § 2.). Wysłano również kwestionariusze do Wydziałów Teologicznych i Uniwersytetów Katolickich, które przedłożyły swe poglądy i studia oraz do przełożonych nie tylko zakonów wyjętych, ale i niewyjętych.

Do sierpnia 1959 r. 80% biskupów rezydencjonalnych odpowiedziało na przysłane kwestionariusze. Uniwersytety Katolickie i Wydziały Teologii Katolickiej miały odpowiedzieć w terminie do 30 kwietnia 1960 r. Według „Osservatore Romano” z dnia 10 czerwca 1960 r.

* Artykuł opracowano na podstawie: *Informations catholiques internationales*, R. 1960, Nr 112, 117, 122, 123, 128, 129.

Zob. powyżej s. 13 i 14, K. P. K., kan. kan. 222 — 229, „De Concilio Oecumenico”, w tłum. ks. S. Biskupskiego.

w ciągu roku, episkopat z 62 krajów odpowiedział na kwestionariusze w 100%. Materiał przesłany w odpowiedzi na kwestionariusze jest nie tylko ogromny, ale i różnorodny. Byłoby koniecznym, powiedział Mgr Felici, zwołać 12 soborów, aby go wyczerpać.

Komisja Przedprzygotowawcza zajęła się rozpatrzeniem i segregowaniem nadesłanych raportów. W łonie Komisji dziewięciu specjalistów zajęło się sporządzaniem szczegółowej kartoteki rzeczowej nadesłanych materiałów. Oprócz tego Kongregacja Soboru powołała dziesięć komisji studiów przygotowawczych, dotyczących karności kościelnej, nowoczesnych środków apostołatu, administracji majątku kościelnego, sztuki sakralnej, archiwów i bibliotek, protestantyzmu, laikatu, katechizacji etc., które przedstawiały swoje propozycje. Ojciec św. oświadczył, iż z wielką uwagą osobiście zbada sugestie i rady biskupów, propozycje św. Dikasteriów i poglądy oraz studia Uniwersytetów.

W swojej pierwszej encyklice „Ad Petri cathedram”, Jan XXIII określił cel Soboru. Definicję celu przypomina Papież w *Motu proprio* „Supremo Dei nutu”, z dnia 5 czerwca 1960, w uroczystość Zesłania Ducha św. Głównym celem przyszłego Soboru, według słów Ojca św. będzie: „Przyczynić się do wzrostu wiary katolickiej i do zbawionego odrodzenia życia moralnego ludu chrześcijańskiego oraz przystosować karność kościelną odpowiednio do potrzeb naszych czasów. To stworzy bez wątplenia precudowny obraz prawdy, jedności i miłości, którego widok, mamy nadzieję, również dla tych, którzy są oddzieleni od tej Stolicy Apostolskiej, będzie miłym zaproszeniem do szukania i znalezienia tej jedności, o którą Jezus Chrystus tak gorąco modlił się do swego Ojca niebieskiego”. (AAS, 41 (1959), 511).

Motu proprio „Supremo Dei nutu” ogłasza zamknięcie okresu przedprzygotowawczego, otwarcie okresu przygotowawczego i ustanowienie, dla przygotowania II-go Watykańskiego Soboru Powszechnego, Komisji Przygotowawczych. Zadaniem Komisji będzie przestudiowanie wybranych przez Ojca św. Jana XXIII tematów, które uwzględniają życzenia Biskupów oraz propozycji, wysuniętych przez św. Dikasteria Kurii Rzymskich. Członkami tych Komisji będą wybrani biskupi i wybitni duchowni, czy to spośród duchowieństwa świeckiego, czy zakonnego, powołani z różnych części świata, aby to także świadczyło o powszechności Kościoła. Do każdej komisji nadto będzie dołączonych kilku konsultorów, wybranych spośród ekspertów. Każda komisja będzie miała swego przewodniczącego i sekretarza. Wszystkie te nominacje należą do Papieża. Zostało powołanych 10 Komisji które winny zająć się opracowaniem tematów na przyszły sobór, a mianowicie: 1) Komisja Teologiczna, której zadaniem jest wybór zagadnień dotyczących pisma św., Tradycji, wiary i obyczajów, — przewodniczący Kardynał Ottaviani, sekretarz O. Sebastian Tromp, S. J., Niemiec.

2) Komisja dla spraw biskupów i zarządu diecezjami, — przewodniczący kardynał Mimmi (sekretarz Kongregacji Konsystorialnej), sekretarz arcybiskup Gawlina.

3) Komisja dla spraw związanych z karnością kleru i wiernych — przewodniczący kardynał Ciriaci, prefekt Kongregacji Soboru, sekretarz O. Krzysztof Berutti, O. P., Włoch.

4) Komisja dla spraw zakonnych — przewodniczący kardynał Valeri, prefekt Kongregacji do spraw zakonnych, sekretarz O. Józef Rousseau, O. M. J. Kanadyjczyk.

5) Komisja dla dyscypliny Sakramentów — przewodniczący kardynał Massela, prefekt Kongregacji dla Sakramentów, sekretarz Rajmund Bidagor, S. J. Hiszpan.

6) Komisja liturgiczna — przewodniczący Gaetano Cicognani, prefekt Kongregacji świętych Obrzędów, sekretarz O. Bugnini, Lazzarysta, Włoch.

7) Komisja dla Studiów i Seminariów — przewodniczący kardynał Pizzardo, prefekt Kongregacji dla Uniwersytetów i Seminariów, sekretarz O. Aug. Mayer, O. S. B., Niemiec.

8) Komisja dla spraw Kościoła Wschodniego — przewodniczący kard. Amleto Cicognani, prefekt Kongregacji dla Kościoła Wschodniego, sekretarz O. Welykyi Bazykianin, Ukrainiec.

9) Komisja dla spraw Misji — przewodniczący kardynał Agagianian, pro-prefekt Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, sekretarz biskup Matkew, Anglik.

10) Komisja dla Apostolatu świeckich — dla wszystkich spraw dotyczących akcji religijnych i społecznej — przewodniczący kardynał Cento, sekretarz Mgr Glorieux, Francuz.

Wszystkie te komisje, za wyjątkiem ostatniej, odpowiadają przez swoją nazwę oraz ich przewodniczącego poszczególnym Dikasteriom Kurii Rzymskiej.

Oprócz dziesięciu komisji, papież Jan XXIII ustanowił dwa sekretariaty:

1) Sekretariat dla spraw dotyczących nowoczesnych sposobów rozpowszechniania myśli ludzkiej. Przewodniczącym tego sekretariatu został Mgr Martin O'Connor, aktualny przewodniczący Komisji Papierskiej, sekretarzem Mgr Guerri, Włoch.

2) Sekretariat dla chrześcijan oddzielonych albo inaczej „Rada” specjalna z przewodniczącym kardynałem Bea i sekretarzem Mgr Willebrands, Holendrem. Ustanowiono go, mówi Papież w *Motu proprio* „Supremo Dei nutu”, „celem okazania Naszej miłości i życzliwości względem tych, co nazywają się chrześcijanami, ale są odłączeni

od Stolicy Apostolskiej, by i oni również mogli śledzić prace Soboru i łatwiej odnaleźć drogę do tej jedności, o którą Jezus Chrystus zanośli do Ojca niebieskiego tak gorącą modlitwą". Ta jedność, oświadczył Jan XXIII w dzień Zesłania Ducha św., b.r. winna być jednym z najdrogocenniejszych owoców, zbliżającego się Soboru Watykańskiego, dla chwały Boga na ziemi i w niebie, dla radości powszechnej w spełnianiu się tajemnicy „Świętych obcowania". Z tego by wynikało, że dążność do jedności Kościołów jest drugim, a nie drugorzędnym celem II-go Watykańskiego Soboru.

Wreszcie Komisja Główna będzie koordynować prace wszystkich komisji oraz sekretariatów i przedstawiać ich wnioski papieżowi, aby mógł zatwierdzić tematy pod rozważania Soboru. Na czele Komisji Głównej stoi sam Papież, sekretarzem jej został mianowany poprzedni sekretarz Komisji Przedprzygotowawczej, Mgr. Felici. Członkami jej są przewodniczący poszczególnych Komisji, niektórzy inni kardynałowie jak również niektórzy biskupi z różnych części świata. Komisja ta będzie liczyć 35 kardynałów, 25 arcybiskupów i 7 biskupów. Kościół Wschodni jest reprezentowany przez 4 patriarchów. Do Komisji Głównej zostali desygnowani również trzej przełożeni generalni zakonów, a mianowicie: Opat-prymas Benedyktynów, minister generalny Franciszkanów i generał Jezuitów. Również przydzielili się pewną liczbę doradców, wybranych spośród Biskupów i wybitnych duchownych. Cały świat katolicki będzie uczestniczył przez swoich przedstawicieli w Komisji Głównej, o czym świadczy sama jej formacja. Do niej bowiem wchodzi nie tylko liczni kardynałowie, przewodniczący poszczególnych Komisji Przygotowawczych, nie tylko kardynałowie przewodniczący Konferencji biskupich różnych krajów, ale również biskupi przewodniczący Konferencji biskupich aby w ten sposób wszystkie kontynenty od starej Europy po wyspy Oceani, były reprezentowane w Przygotowawczej Komisji Głównej. Dzięki współpracy tych przewodniczących Komisja będzie mogła zyskać doradców, którzy znają z bardzo bliska problemy swych krajów. Stąd w Komisji Głównej kraje Skandynawskie będzie reprezentował przewodniczący Konferencji Krajów Skandynawskich. Tam natomiast, gdzie nie istnieje instytucja kanoniczna konferencji biskupich, naród będzie reprezentował autorytatywny członek hierarchii; np. arcybiskup z Wellingtonu reprezentuje Nową Zelandię arcybiskup z Raŋgunu — Birnę, arcybiskup z Tananarive — Madagaskar, wikariusz apostolski z Vinh-Cong Viet-Nam i, być może, jeszcze inni. Do Komisji Głównej wchodzi również kardynał Rugambwa, przedstawiciel Afryki Centralnej, arcybiskupi Dakaru, Abidżanu i Brazville, przedstawiciele Afryki Zachodniej i Równikowej, wikariusz apostolski z Rabaulu, reprezentant Oceani. To może oznaczać również reprezentację o charakterze regionalnym. Została również powołana komórka organizacyjna z przewodniczącym kardynałem Di Iorio na czele i sekretarzem Mgr Deskur,

Polakiem. Zadaniem tej komórki są techniczne i ekonomiczne przygotowania do Soboru.

Powstaje pytanie: Jakie tematy będą przedmiotem obrad zbliżającego się Soboru. Pierwszy wskaźnik możemy upatrywać w formacji Komisji ponieważ każda z nich odnosi się do specjalnego zakresu karności czy nauki kościelnej.

Kardynał Tardini oświadczył, iż według intencji Jana XXIII, zbliżający się sobór nie będzie „prevalemento dogmatico”. Według okólnika tegoż kardynała, wysłanego do Rektorów Uczelni Katolickich, na Soborze mogą być poruszane zagadnienia dogmatyczne, biblijne, liturgiczne, filozoficzne, moralne, prawne, duszpasterskie, socjalne etc. Może być również poruszana sprawa karności kleru i ludu chrześcijańskiego, seminariów i szkół oraz to wszystko, co wydaje się sprzyjać dobru Kościoła i dusz.

Na konferencji prasowej w dniu 30 października 1959 r. kardynał Tardini powiedział, że z nadesłanych odpowiedzi na kwestionariusz wynikają liczne i różne tematy, proponowane na Sobór. Tak np. proponuje się nowe definicje dogmatyczne, potępienie zasadniczych błędów nowoczesnych, kwestie liturgiczne etc.

W pismach i konferencjach różne osobistości zastanawiają się nad tematami przyszłego Soboru. Najczęściej wysuwane są tematy, dotyczące współczesnych błędów, jedności Kościoła, problemów duszpasterskich, teologii biskupstwa etc. Do tej różnorodności tematów dochodzą jeszcze, rzecz zrozumiała, odmienne zapatrywania na wiele kwestii.

Kardynał Montini, arcybiskup Mediolanu, przypuszcza, że pomiędzy tematami znajdują się z pewnością: kwestia dokładnego określenia władzy biskupiej, stosunki pomiędzy zakonami a biskupami, bardziej aktywny udział świeckich w życiu Kościoła. „W odróżnieniu od innych soborów, powiedział Kardynał Montini, II-gi Watykański Sobór zbiera się w momencie pokojowego i ożywczego życia Kościoła. Kościół dziś nie ma problemów negatywnych wewnętrznych do rozpatrywania, ma problemy pozytywne, wewnętrzne. To nie są herezje, schizmy, trudności dogmatyczne w łonie Kościoła, które zapraszają episkopat do zgromadzenia się przy papieżu; to jest raczej pragnienie skosztowania jedności, obowiązek przyczynienia się jeszcze większego do żywotności Kościoła, potrzeba uświęcenia i pogłębienia wewnętrznego, które zwywają Kościół nauczający do zebrania myśli (skupienia się)”.

Ojciec św. Jan XXIII zdecydował ustalić tematy na przyszły Sobór, w drugim etapie przygotowań. Oprócz kwestii wybranych i zaproponowanych przez Papieża mogą być w czasie trwania Soboru zaproponowane przez Ojców Soboru jeszcze inne i rozważane za aprobatą przewodniczącego Soboru (kan. 226).

Jest rzeczą ciekawą, że w czasie I-go Soboru Watykańskiego, pomiędzy przeszło pięćdziesięcioma kwestiami przygotowanymi przez komisje i pominiętymi w wielkiej części, nie figurowało zagadnienie nieomyślności papieskiej z którą związana jest nazwa Soboru. Jak wiadomo propozycja ta przyszła z zewnątrz, to znaczy z Francji, aby, jak powiedział żartobliwie kard. Tardini „spłatać figiel gallikani-zmowi. To są wspaniałe figle Opatrzności”!

Trudno przewidzieć kwestie, które będą traktowane przez Sobór, ale można postawić hipotezy na temat kryteriów, którymi będzie się posługiwał Papież przy ich wyborze.

Na wybór tematów wpłynie niewątpliwie ich zbieżność, zwłaszcza jeśli one pochodzą z różnych krajów. Na Soborze będą zapewne omawiane problemy dojrzałe, których rozpatrywanie, wydaje się ogólnie bardzo pilne. Nie można zapominać o troskach osobistych Jana XXIII, ponad którymi góruje niepokój o powrót odłączonych braci. Powołanie przez Papieża specjalnego Sekretariatu dla chrześcijan odłączonych świadczy, że sprawa jedności Kościoła znajdzie się na porządku obrad. Dwa razy w historii Kościoła sobory były poświęcone specjalnie temu przedmiotowi. Mianowicie II Sobór Lionński, zwołany przez papieża Grzegorza X-go w roku 1274 i Sobór Florencki od roku 1439 do 1445 pod przewodnictwem papieża Eugeniusza IV.

Inicjatywa Jana XXIII zwołania nowego Soboru wzbudziła ogólne zainteresowanie w kościołach protestanckich, prawosławnych, anglikańskich, starokatolickich, 83 krajów.

Patriarcha Antiochii i całego Wschodu oświadczył, że tylko rada pań-prawosławna mogłaby na inicjatywę papieską udzielić „odpowiedzi prawomyślnej i powszechnie ważnej”. Dotychczas tego rodzaju rada nie odbyła się i nie jest zapowiedziana.

Jeśli chodzi o Patriarchat Konstantynopoliński, sekretarz naczelny Świętego Synodu oświadczył, że „patriarchat powitał orędzie Jego Świętobliwości Papieża i uważa je za pierwszy krok w kierunku zbliżenia pomiędzy dwoma Kościołami i przyszłej współpracy, z której cały świat chrześcijański będzie mógł odnieść korzyść”. Mgr Iakovos, arcybiskup prawosławny grecki dla Ameryki nie widzi bliskiego połączenia się Kościołów, „zakładając, jak powiedział, że jesteśmy oddzieleni od IX-tego wieku”.

Mgr. Baskir, arcybiskup Kościoła syryjskiego dla Ameryki Północnej uważa, że wstępne kontakty będą nieodzowne. Kościół ottodoksyjny oświadczył on „przyjmie udział w Soborze, jeśli będzie zaproszony. To zebranie Kościołów jest wspaniałą ideą i istnieją liczne możliwości do zrealizowania jedności pomiędzy nimi. Znałem Jego Świętobliwość i wierzą w Jego szczerłość”. Teolog rosyjski, Grzegorz Florencki wyraża opinię, że „formalne spotkanie” Kościołów winno być poprzedzone długim przygotowaniem.

Pastor protestancki Boegner, szef Kościoła reformowanego we Francji sądzi, że Sobór „będzie mógł zaznaczyć kapitalny postęp, jeśli wszystkie wielkie wyznania, odłączone od Kościoła rzymskiego, zostaną zaproszone”. Lecz Dr Lilie, przewodniczący Światowej Federacji Luteranckiej uważa tę hipotezę za nieprawdopodobną.

Dr Fisher, arcybiskup Canterbury, szef Kościoła anglikańskiego długo nie ogłaszał deklaracji w związku z zamierzonym Soborem. Dopiero 1 grudnia nastąpiło spotkanie dr Fishera z Papieżem w Watykanie. Dr Joost de Blank, arcybiskup Cap powiedział: „wszystko, co pomaga do położenia kresu w rozłączeniu jest dobrze przyjęte”. Dawny sekretarz Rady Kościoła anglikańskiego dla stosunków zewnętrznych utrzymuje: „Jeśli obserwatorzy mieliby być zaproszeni, winniśmy przyjąć zaproszenie”

Kardynał Bea, przewodniczący Sekretariatu dla chrześcijan oddzielonych, pragnie rozszerzyć z nimi kontakty, podczas przygotowań do Soboru. Będąc w New-Yorku, aby przyjąć doktorat *honori causa* na Uniwersytecie Fordham, kardynał Bea oświadczył, iż trzeba przede wszystkim poszukać stycznych punktów w chrześcijaństwie, które w następstwie winny się stać przesłankami kontaktów. Są niewątpliwie takie styczne punkty np. pomiędzy Anglikami i Kościołem Rzymsko-Katolickim. W Niemczech grupy protestantów poszukują wspólnej drogi, a mianowicie w studiach biblijnych. Należy tu wspomnieć, że kardynał Bea jest wybitnym biblistą niemieckim, który zna szczególnie protestantyzm. Są kraje, gdzie są sprzyjające warunki zjednoczenia np. Niemcy, Szwajcaria, Francja i Anglia. W końcu, kardynał Bea dodał, że Sekretariat dla chrześcijan oddzielonych w następstwie kontaktów, które będzie rozszerzał, przedstawi Ojcom Soboru punkt widzenia chrześcijan nie-katolików i, że ci ostatni będą informowani o pracach Soboru na rzecz jedności.

Po pierwszych reakcjach niekatolików Ojciec św. Jan XXIII wytyczył trzy etapy pracy na rzecz jedności Kościołów: „najpierw zbliżenie, później nawiązanie kontaktów, w końcu połączenie wielu braci oddzielonych”.

Ks. Stefan Sottyszewski